

Katarzyna Kuczek*

Chińsko-europejskie powiązania w obliczu tranzytacji ładu międzynarodowego

1. Poszukiwanie kompromisu, czy gra na czas?

„W związku z coraz większym znaczeniem zarówno UE, jak i Chin, na politycznej arenie międzynarodowej ich związek przez ostatnie kilka lat rozwijał się dynamicznie, z położeniem nacisku na dialog polityczny, umowy sektorowe i wymianę instytucjonalną”¹. Powody, dla których Świat Zachodu poszukuje zbliżenia z krajami Azji Wschodniej są stosunkowo klarowne - dynamizm rozwoju państw azjatyckich w sposób naturalny zachęca do zacieśniania więzów gospodarczych. Dialog stymulowany jest potrzebą współdziałania z państwami o coraz istotniejszej roli politycznej i ekonomicznej oraz przekształcenia w strukturze układów politycznych. Powstanie nowych centrów silnego oddziaływania i postępujące procesy globalizacji wymogły na podmiotach podjęcie wyzwania, jakim jest formalne zdefiniowanie ram współpracy. Motywem niewątpliwiej wagi stała się konieczność włączenia Chin do kolejnych organizacji międzynarodowej (tak, by skuteczniej kontrolować para-

* Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie

¹ Komisja Europejska, *Światowy gracz*, Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich, Luksemburg 2005, s. 20.

żające dla większości rywali tempo rozwoju)². Mimo, iż UE deklaruje działanie w imię szczytnych pobudek: wprowadzenia Chin do międzynarodowego dialogu politycznego, wsparcia dla przemian prodemokratycznych, nadzoru nad przestrzeganiem praw człowieka i przyspieszenia chińskiej integracji ze światową gospodarką³, to wzajemne relacje koncentrują się rzecz jasna na płaszczyźnie ekonomicznej. Chiny tymczasem skupiają swą uwagę głównie na rozbudowywaniu systemu wielobiegunowego, zachowaniu poprawnych relacji z krajami wspólnego rynku i obserwacji procesów integracyjnych. Europa stanowi ponadto cenne źródło doświadczenia, rynek zbytu, zaplecze naukowo-badawcze miejsce gdzie pozyskać można kapitał⁴. Nie da się jednak nie dostrzec aspiracji do przekształcenia kraju w najpotężniejszą pracownię rozwoju gospodarczego, a te nie pozwalają wykluczyć przemiany potęgi *Pax America* w *Pax Sinica*.

Początki wzajemnej współpracy nie były tak owocne, handel wymaga zachowania minimów poprawności politycznej, a ta nie zawsze cechowała relacje Państwa Środka i - określanych mianem barbarzyńców Rong – Europejczyków. Chińskie powiązania z Zachodem zainicjowane zostały w wieku XVIII Kampanią Wschodnioindyjską⁵. Wyniszczająca psychologicznie wymiana „opium za herbatę” doprowadziła do wojen i rabunkowego podziału narodu. „Ze

² E. Haliżak, S. Parzymies, *Unia Europejska. Nowy typ Wspólnoty Międzynarodowej*, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2002, s. 208-209.

³ http://europa.eu.int/comm/trade/issues/bilateral/countries/china/index_en.htm, z dnia 22.12.2005.

⁴ D. Kondradkiewicz, *Stosunki ChRL z Unią Europejską*, [w:] K. Iwańczuk, A. Ziętek (red.), *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003, s. 179-180.

względu na ogrom Chin, bogactwo i wysoki poziom ich kultury, konfrontacja cywilizacji wschodnioazjatyckiej z Europą miała szczególnie zawiłą i dramatyczny przebieg, doszło ostatecznie do jej transformacji, a nie unicestwienia”⁶. Rzeczywiste ochłodzenie wzajemnych stosunków trwało aż do powstania Chińskiej Republiki Ludowej w 1949 roku, a prawdziwej żywotności wzajemne relacje nabrały po upadku reżimu komunistycznego w Europie⁷. „Likwidacja systemu jałtańskiego (...) stwarzała przed Chinami szansę na występowanie w roli jednego z głównych aktorów w wielobiegunowej strukturze międzynarodowej, dając dogodną pozycję do ubiegania się nawet o światową dominację w dalszej przyszłości”⁸. Reformy handlowe zainicjowano jako jeden z wielu eksperymentów, jednak już w roku 1978 test okazał się intratnym dla gospodarki przedsiębiorstw. Postawienie na eksport jako podstawę dla gospodarczego rozkwitu wymusiło na komunistycznej władzy przekonanie o wartości zasad narodowej dyplomacji. Oficjalne stosunki ze Wspólnotą Europejską zapoczątkowano w maju 1975 roku w trakcie wizyty komisarza Christophera Sames’a w Chinach. W dniach 21-23 maja 1985 roku w Brukseli zawarto Porozumienie o Handlu i Współpracy Gospodarczej⁹. Postępującą zażyłość obustronnych

⁵ Zob. [http://lcweb2.loc.gov/cgi-bin/query/r?frd/cstdy:@field\(DOCID+cn0233\)](http://lcweb2.loc.gov/cgi-bin/query/r?frd/cstdy:@field(DOCID+cn0233)), z dnia 6.12.2005.

⁶ K. Gawlikowski, *Chiny wobec Europy. Reformy wojskowe XIX wieku*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1979, s. 6-7.

⁷ Zob. [http://lcweb2.loc.gov/cgi-bin/query/r?frd/cstdy:@field\(DOCID+cn0334\)](http://lcweb2.loc.gov/cgi-bin/query/r?frd/cstdy:@field(DOCID+cn0334)), z dnia 8.01.2006.

⁸ J. Bylica, J. Rowiński, *Aspiracje mocarstwowe Chin w świecie wielobiegunowym*, [w:] B. Mrozek, S. Bieleń (red.), *Nowe role mocarstw*, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996, s. 137.

⁹ http://www.delchn.cec.eu.int/en/eu_and_china/How_do_the_EU_&_China_communicate.htm, z dnia 15.05.2006.

relacji zakłóciły wydarzenia z 4 czerwca 1989 roku na Placu Niebiańskiego Spokoju (oficjalnie potępione w trakcie czerwcowego szczytu Rady Europejskiej w Madrycie). Całkowite zniesienie nałożonych wówczas na handel i politykę ograniczeń nastąpiło dopiero 5 czerwca 1995 roku, wraz z przyjęciem przez Komisję Europejską Strategii Długookresowej Stosunków WE z ChRL. Akt ulegał licznym udoskonaleniom, między innymi w dokumencie o budowie kompleksowego partnerstwa z Chinami w roku 1998, czy strategii UE względem Chin z roku 2001 o skuteczniejszej implementacji przyjętych przez strony założeń¹⁰. Ostatnia zmiana z 10 września 2003 roku określona jest już mianem dojrzałego partnerstwa, a opiewa ona wspólne interesy i wyzwania w stosunkach chińsko-europejskich¹¹.

Unia Europejska rozwija stosunki dwustronne z Chinami poprzez wniosłe deklaracje w bogatym dorobku unijnych aktów prawnych. Prowadzi również kompleksową współpracę na forum organizacji międzynarodowych. Bazą dla wzajemnej współpracy w ramach stosunków wielostronnych UE i ChRL jest Międzynarodowy Dialog Azja-Europa (ASEM), zainicjowany w dniach 1-2 marca 1996 roku w Bangkoku. W jego skład, obok wszystkich państw członkowskich UE, wchodzi siedem krajów ASEAN, Japonia, ChRL i Korea Południowa¹². „Cechami charakterystycznymi ASEM są: nieformalność, rozu-

¹⁰ Zob. *EU Strategy towards China: Implementation of the 1998 Communication and Future Steps for a more Effective EU Policy*, Brussels 15.05.2001, (COM), s. 4-6.

¹¹ *A maturing partnership—shared interests and challenges In EU-China relations. Commission policy paper for transmission to the Council and the European Parliament*, Brussels 10.09.2003, (COM), s. 3-6.

¹² European Commission, *An introduction to the Europe meeting – ASEM*, Office for Official Publication of the EC, Luxembourg 2002, s. 4-6.

miana jako brak potrzeby instytucjonalizacji; wielowymiarowość (wymiar ekonomiczny, polityczny i kulturowy) oraz fakt, że forum to oparte jest o zasadę współpracy”¹³. Nie posiada ono formalnych organów, a uzgodnione na szczytach przywódców kwestie prezentowane są w formie zaleceń rządów członków organizacji. Pomimo iż według G. Regal dialog w szerszej perspektywie, jako międzycywilizacyjne zetknięcie się wartości Zachodu ze Wschodem, stwarza Chińczykom szansę czerpania z europejskiego doświadczenia, to kulturowa odmienność, jak i znacząca odległość geograficzna oraz mała pilność azjatyckich uczniów, generują rozliczne konflikty na forum organizacji, a niski poziom zaufania skutecznie uniemożliwia rozwinięcie skrzydeł wzajemnej współpracy¹⁴. W efekcie dialog sprowadza się do wymiany wzajemnych grzeczności i demonstracji życzeń z jednej strony i próby stworzenia pozorów ich urzeczywistnienia z drugiej (szczególnie w problematycznych obszarach ochrony praw człowieka i otwarcia rynków na swobodę wymiany handlowej).

Współpraca w ramach ASEM dała początek nieformalnym negocjacjom o poparcie dla chińskiego członkostwa w strukturach Światowej Organizacji Handlu (WTO). W rezultacie 19 maja 2000 roku wygenerowane zostało dwustronne porozumienie Unii Europejskiej i ChRL w sprawie WTO, które stało się kamieniem milowym w chińskim procesie akcesyjnym do tejże organizacji. „Władze Chin zgodziły się uznać europejskie standardy własności intelektualnej,

¹³ A. Santagostino, *The ASEM process from Bangkok to Seoul*, [w:] B. Mucha-Leszko (red.) *Gospodarka światowa*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003, s. 143.

¹⁴ G. Regal, *Thinking Strategically about ASEM*, *The Pacific Review* 1/1997, s. 128-131.

normy ochrony środowiska i weterynaryjne¹⁵, ponadto przyzwoliły na tymczasowe wprowadzenie środków ochronnych. Jako bezpośredni efekt uzgodnień w protokole akcesji Chin do WTO zawarto klauzulę zastrzegającą możliwość selektywnego korzystania (do roku 2013) z mechanizmu *Temporary Produkt-Specific Safeguard Mechanism* (TPSSM). Mechanizm uwzględnia możliwość stosowania dodatkowych ograniczeń, nakładania kontyngentów oraz pomocniczych opłat celnych na chińskie towary, w przypadku gdy ich bezpośredni import lub bariery wprowadzone przez innego członka Organizacji skutkują zakłóceniami na rynku¹⁶. Uzgodnienia zawarte pomiędzy stronami, w optymistycznej ocenie D. Kondrakiewicza, poprawią dostęp europejskich przedsiębiorców do chińskiego rynku usług, zwłaszcza w zamkniętych dotychczas obszarach ubezpieczeń i telekomunikacji¹⁷. Na zyski z chińskiej perspektywy patrzy H. Weiping, stwierdzając, iż w pełni swobodny dostęp do światowego handlu ostatecznie uwieńczy reformy prorynkowe, otworzy kraj na rzetelny system instytucji kredytowych, da jej ważny w negocjacjach nad kształtem światowego handlu głos. Bilans zysków chińskiego członkostwa przechyła szalę na korzyść ChRL. Poza pozytywami, jakie będą płynąć ze ściślejszej kooperacji, unijni przedsiębiorcy odczują dotkliwie rosnące ze strony chińskich towarów, a stopniowo również i usług zagrożenie. Wprawdzie konkurencja to czynnik stymulującym rozwój gospodarczy, co winno przełożyć się na poprawę sytuacji ekonomicz-

¹⁵ D. Kondrakiewicz, *Stosunki ChRL ...*, dz. cyt., s. 188.

¹⁶ E. Kaliszuk, *Postępowania antydumpingowe i inne instrumenty protekcjonizmu uwarunkowanego*, [w:] E. Kawecka-Wyrzykowska, E. Synowiec (red.), *Unia Europejska*, IKCHZ, Warszawa 2004, t. I, s. 191.

¹⁷ http://europa.eu.int/comm/trade/issues/bilateral/countries/china/index_en.html, z dnia 2.03.2006.

nej w obydwu strukturach, to jednak UE nie ukrywa swych obaw przed zalaniem Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) „chińszczyzną”. Pomimo więc jak zawsze szczytnych deklaracji, Unia wykorzystuje przysługujące jej prawo ochrony wspólnego rynku. Rozporządzeniem Rady UE 138/2003 wprowadziła bariery ochronne na import odzieży i tekstyliów z Chin do roku 2008. Po tym okresie UE korzystała będzie z ogólnych preferencji w ramach TPSSM. Zabieg będący „grą na czas” coraz bardziej uwidocznia rosnącą rywalizację z nowo uprzemysłowionym krajem. Unia Europejska wiedzioma przezornością, zachowując zasady politycznej poprawności, próbuje odciągnąć w czasie otwarcie swoich rynków na handel z ChRL. „31 grudnia 2004 roku wygasły kontyngenty ograniczające import niektórych rodzajów obuwia z Chin do UE, ustanowione w rozporządzeniu Rady z dnia 3.03.2003 roku nr 427/2003. Oznacza to, [...] że od dnia 1 stycznia 2005 roku nie ma obowiązku posiadania licencji importowej wystawionej w ramach kontyngentów”¹⁸. Nowe Rozporządzenie 117/2005 utrzymuje metodę *double checking* (licencji eksportowych oraz wydanych przez kraj członkowski licencji importowych) tylko w stosunku do specyficznych gatunków obuwia, pozostałe dobra (regulowane rozporządzeniem) trafiają do UE bez konieczności uzyskania dodatkowych pozwoleń ¹⁹. Dotychczas skutecznie chroniony przed chińskim towarem rynek europejski został szczególnie dotknięty przez proces otwarcia. Europejskich producentów obuwia i tekstyliów prze-

¹⁸ <http://www.mgip.gov.pl/Clo/SrodkiPozataryfowe/ObuwieIzastawy.htm>, z dnia 22.05.2006.

¹⁹ http://www.mgip.gov.pl/Clo/Clo_Podstawowy.aspx?NRMODE=Published&NRORGINALURL=%2fClo%2fSrodkiPozataryfowe%2fogl%C3%B3szenieZmianZasadImportu%2ehtm&NRNODEGUID=%7b9D8F35A7-79BD-4D89-8092-94D2C29AAD5F%7d&NRCACHEHINT=NoModifyGuest#nadzor, z dnia 22.05.2006.

raza to, iż chińskie towary od pewnego czasu konkurują ceną, a przestają ustępować jakością²⁰. Na razie współzawodnictwo obejmuje wymianę dóbr pracochłonnych, jednakże wkrótce ogarnie produkty kapitałochłonne, a ostatecznie usługi wysokiej techniki. W swych obawach UE pokazuje jednak pewną niekonsekwencję. W 1998 roku uznała reformy prorynkowe w Państwie Środka za wystarczające, by przyznać mu adekwatne do krajów demokracji systemy naliczania ceł antydumpingowych i zindywidualizowanych marż. „Dzięki temu wartość normalna produkowanych przez nich [Chiny] towarów mogła być ustalana w sposób mniej arbitralny, bo na podstawie rzeczywistych cen sprzedaży lub kosztów produkcji, a nie na podstawie cen i kosztów produkowanych w wybranym kraju trzecim o gospodarce rynkowej”²¹. Ponadto już w 2004 roku ChRL wystąpiła do UE z wnioskiem o przyznanie jej statusu gospodarki rynkowej. Zgłoszenie, zaopiniowane pozytywnie, stanowiło znaczny krok w kierunku liberalizacji wzajemnych obrotów handlowych. Na podobną deklarację od pozostałych gospodarek Chiny będą musiały bowiem jeszcze pocze-kać²². Mimo wymuszanych pozorami dyplomacji postępów, to Chiny należą właśnie do grupy państw, przeciw którym najczęściej wszczyna się postępowania antydumpingowe²³ (przeważenie w odniesieniu do towarów przemysłu chemicznego, metalurgicznego i odzieżowego, a więc tych, które charakteryzują się przewagą podaży nad popytem i konkurują ceną). Oskarżenia o inicjowanie znaczącej liczby postę-

²⁰ <http://globeconomy.pl/content/view/4/26>, z dnia 24.05.2006.

²¹ E. Kaliszuk, *Postępowania antydumpingowe i inne instrumenty protekcjonizmu uwarunkowanego*, [w:] E. Kawecka-Wyrzykowska, E. Synowiec (red.), *Unia Europejska*, IKCHZ, Warszawa 2004, t. I, s. 191.

²² Tamże, s. 192.

²³ Tamże, s. 192-196.

powań antydumpingowych świadczą o rosnącej roli tak zwanego uwarunkowanego protekcjonizmu, który intensyfikuje się wraz ze spadkiem roli klasycznych ograniczeń handlu²⁴. Niejednokrotnie już sama groźba wszczęcia postępowania skutecznie ogranicza możliwości importera, a zainicjowana procedura podcina mu przysłowiowe „skrzydła” na stosunkowo długi, przynajmniej dwunastomiesięczny, okres. Powyższe zarzuty są wystarczającą przesłanką, by wnioskować o obronnej pozycji handlu europejskiego, niejednoznacznych postawach, które zaprzeczają głośnym i jakże częstym deklaracjom o walkę w imię liberalizacji handlu światowego.

2. Dialog europejsko-chiński – czyli obszary wspólnych interesów

Pomimo iż podstawę dla wzajemnej współpracy stanowi handel, to strony angażują się w szereg płaszczyzn wykraczających poza wymianę artykułów. Wraz z umacnianiem się relacji politycznych i handlowych coraz częściej interesowano się nowymi dziedzinami, takimi jak nauka, technika, kultura czy polityka społeczna. W chińsko-europejskich stosunkach wyróżnić można więc 23 podstawowe sfery współpracy. W zależności od wagi i specyfiki danego sektora przybierają one postać pogłębionej kooperacji na podstawie umowy, dialogu lub regularnych spotkań grup roboczych²⁵. KE utrzymuje, iż wspólna koordynacja relewantnych dla obydwu stron działów gospodarki zaowocuje korzyściami dla społeczeństw ChRL i UE. Poniżej omówiona jest większość z wdrożonych w ciągu ostatnich trzech lat

²⁴ Tamże, s 187-188.

²⁵ *Current Architecture of EU-China Relations*, [z:] http://ec.europa.eu/comm/external_relations/china/docs/architecture.pdf, z dnia 22.05.2006, s. 1.

(jako przejaw realizowania *China's EU Policy Paper* z października 2003 roku) obszarów²⁶:

1. Sektory objęte umowami to:

- Nauka i Technika – wprowadzone umową z 1999 roku (odnowioną w grudniu 2004 roku). Dokument promuje współpracę indywidualną ośrodków naukowo-badawczych, uczelni wyższych i indywidualnych podmiotów, wymianę doświadczeń oraz transfer zasobów zaangażowanych jednostek²⁷.
- Turystyka regulowana jest przez umowę o ruchu wycieczkowym. Akt zapewnia swobodę przebywania na terytorium UE turystom indywidualnym i grupom zorganizowanym, precyzuje zasady ubiegania się o 30-dniowe wizy strefy Schengen, a także procedury informowania władz europejskich o nielegalnym pobycie chińskich obywateli na terytorium Wspólnoty²⁸.
- Odprawa celna to dział bazujący na umowie z listopada 2004 roku o współpracy w sprawach procedur celnych. Dokument ma na celu budowę stymulującego dla bilateralnego handlu środowiska, przy jednoczesnym minimalizowaniu zjawiska defraudacji i piractwa²⁹. Współpraca koncentruje się na utrzymaniu kanałów wymiany informacji oraz podejmowa-

²⁶ http://ec.europa.eu/comm/external_relations/china/intro/sect.htm, z dnia 06.03.2006.

²⁷ *Agreement for scientific and technological cooperation between the EC and the Government of the People's Republic of China*, Official Journal of the European Community, L 6/40 11 January 2000, s. 2-3.

²⁸ *Memorandum of Understanding between the National Tourism Administration of the People's Republic of China and the EC On Visa and Related Issues Concerning Tourist Groups From the People's Republic of China (ADS)*, [z:] http://www.delchn.cec.eu.int/en/whatsnew/mou_291003_en.pdf, z dnia 22.03.2006, s. 3-7.

niu środków niezbędnych dla usprawnienia przepływu towarów – obejmuje tematykę programów pomocowych oraz transfer doświadczenia i środków finansowych.

- Transport morski został doprecyzowany w umowie sektorowej z 2002 roku, która zezwala stronom na swobodę prowadzenia usług w transporcie wodnym, wolne wejście do portów a także gwarantuje niczym niezakłóconą dostępność usług dodatkowych³⁰.
- „System Galileo, który ma zostać uruchomiony w 2008 roku, będzie najbardziej precyzyjną alternatywą dla amerykańskiej sieci satelitów globalnego pozycyjnego GPS. Będzie stosowany głównie do pozycjonowania pojazdów i innych środków transportu, jak również do badań naukowych, zarządzania gruntami i monitorowania katastrof”³¹. Umowa o uczestnictwie Chin w przedsięwzięciu zawarta została w październiku 2004 roku. Tym samym ChRL to pierwszy kraj nieczłonkowski zaangażowany w program i dostarczający 200 milionów Euro do inwestycji wartej 3-4 miliardy Euro³².
- Energetyka jądrowa w chińskim (najnowocześniejszym) wydaniu jest przedmiotem szczególnego zainteresowania europejskich badaczy pracujących na przestarzałych, kontynentalnych reaktorach. W ramach umowy sektorowej EURO-ATOM z ChRL partnerzy podejmują starania o pokojowe

²⁹ http://ec.europa.eu/comm/external_relations/china/intro/sect.htm, z dnia 22.05.2006.

³⁰ http://ec.europa.eu/comm/external_relations/china/intro/sect.htm, z dnia 22.05.2006.

³¹ Komisja Europejska, *Światowy gracz*, Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich, Luksemburg 2005, s. 21.

³² http://ec.europa.eu/comm/external_relations/china/intro/sect.htm, z dnia 22.05.2006.

wykorzystywanie zasobów jądrowych, prowadzą obustronne wsparcie finansowe i naukowe.

2. Dialog polityczny i kooperacja grup roboczych obejmuje:

- Politykę konkurencji, która w konieczności stworzenia niezależnych od państwa sił rynkowych i ograniczania roli pomocy publicznej w sektorze przedsiębiorstw państwowych jest elementem nieodzownym dla przemian gospodarczych w Chinach. Unia Europejska, zachęcając chińskich partnerów do korzystania z dorobku europejskiego, stworzyła w maju 2004 roku stały mechanizm doradczo-konsultacyjny w tym obszarze.
- Ochronę konsumenta – wzrastające powiązania handlowe wymusiły na stronach zaangażowanie się w kwestie bezpieczeństwa produktów. Kooperacja opiera się na porozumieniu Dyrekcji Generalnej do spraw Zdrowia i Ochrony Konsumenta (SANCO) i Chińskiej Rządowej Agencji do spraw Ochrony, Inspekcji i Kwarantanny (AQSIQ). Funkcjonująca w jego ramach grupa robocza odpowiada za implementację podjętych zobowiązań.
- Bezpieczeństwo żywności jako przedmiot wspólnej troski podporządkowane jest podmiotom odpowiedzialnym za ochronę konsumenta, skupia się na kwestiach sanitarnych i fitosanitarnych.
- Rolnictwo objęto współpracą w lipcu 2005 roku, kiedy ustanowiony przez Ministra ChRL do spraw Rolnictwa i Właściwą Dyrekcję Generalną KE dialog polityczny zdefiniował

potrzebę regularnych spotkań, w trakcie których doprecyzowane zostaną prawne jej ramy.

- Edukację i kulturę – UE, uznając potrzebę Chin do zwiększenia liczby wykwalifikowanej kadry, umożliwia chińskim obywatelom podejmowanie kształcenia w państwach członkowskich na podstawie systemów stypendialnych programu *Erasmus Mundus*.
- Energię i energetykę jądrową, a więc kwestie budzące w ostatnich latach szereg niepokojów. W obliczu rosnącej chłonności chińskiej gospodarki i jej destrukcyjnego wpływu na środowisko od 1994 roku współpraca przybiera postać corocznych spotkań grup roboczych i co półrocznych szczytów, na których poruszane są bieżące i najbardziej niepokojące kwestie³³.
- Ochronę środowiska, która zaniedbywana w komunistycznym reżimie, w ostatnich latach stała się przedmiotem troski ChRL. Dialog z Europejczykami prowadzony jest na szczeblu ministerialnym, a zachęca do dbałości o zrównoważony rozwój, korzystania z odnawialnych źródeł energii i przeciwdziałania zmianom klimatycznym. Znacząca część budżetu w ramach programów pomocowych³⁴ dla Chin przeznaczana jest na ten priorytet.
- Społeczeństwo informacyjne, jako sfera koordynacji, zapoczątkowana została już w roku 1997. Kompleksowe działania skupiają się na współpracy zespołów badawczych, jak i dia-

³³ http://ec.europa.eu/comm/external_relations/china/intro/sect.htm, z dnia 22.05.2006.

³⁴ http://ec.europa.eu/comm/external_relations/asia/rel/prog.htm, z dnia 23.05.2006.

logu politycznym w dziedzinie telekomunikacji, bezpieczeństwa internetowego i handlu elektronicznego³⁵.

- Prawa własności intelektualnej (IPR) to w Chinach jeden z największych problemów strukturalnych. ChRL poczyniła postępy w dostosowaniach do będącej jedną z podstaw prawnych WTO *Intellectual Property Rights Agreement*. Formalny dialog z UE w tym obszarze istnieje od 2003 roku i nadal wymaga wielu zabiegów prawnych³⁶.
- Wspólne regulacje. Dialog skupia się na wdrażaniu zasad demokratycznej gospodarki w Chinach i koherencji standardów produkcji, co wpłynąć ma na poprawę warunków dla handlu i inwestycji. W jego ramach operuje 13 Grup Roboczych (ocena jakości, standaryzacja, techniczne bariery w handlu, zabawki, produkty elektryczne, tekstylia, urządzenia medyczne, urządzenia ciśnieniowe, standardy samochodowe, kosmetyki, promieniowanie telefonów komórkowych).
- Reformę makroekonomiczną i zmianę sektora finansów zawiązano w trakcie 4. szczytu Chiny – UE w roku 2004. Rok później wyznaczono pierwsze cele: standaryzację księgowości i wdrożenie drugiej umowy z Basle³⁷.
- Zatrudnienie i sprawy socjalne dopiero modelują swój kształt – decyzję o wdrażaniu współpracy w tej sferze podjęto we wrześniu 2005 roku. Od stycznia 2006 roku, w ramach dialo-

³⁵ <http://europa.eu/scadplus/leg/en/lvb/r14207.htm>, z dnia 23.04.2006.

³⁶ *EU-China Dialogue on IPR*, [z:] http://ec.europa.eu/comm/external_relations/china/intro/ipr_291003.pdf, z dnia 20.11.2005, s. 1-2.

³⁷ Zob. http://www.ueapme.com/docs/press_releases/pr_2003/030731_%20Basel%20II.pdf, z dnia 22.05.2006, s. 1.

gu, UE wspiera Chiny w reformowaniu polityki ochrony społecznej.

Pomimo szczytnych przesłanek zawartych w umowach sektorowych faktem jest, że współpraca wykraczająca poza sferę gospodarki stanowi zasłonę dymną dla obustronnej konkurencji na polu ekonomii. Unijne programy pomocowe na wsparcie chińskiej transformacji stanowią niewielki odsetek wzajemnych obrotów handlowych.

3. Stosunki bilateralne, szansa czy zagrożenie?

„Paliwem dla gospodarki Państwa Środka jest eksport. Chińczycy podbili światowe rynki dumpingowymi cenami. Tylko oni są w stanie zbudować samochód za 5 tysięcy dolarów albo uszyć kurtkę za 5 dolarów. Statystyki są imponujące [...] nadwyżka handlowa w marcu 2006 roku wyniosła 11 miliardów dolarów i jest dwa razy większa niż rok temu, a eksport wzrósł o 30%”³⁸. Chiny utrzymują przewagę handlową w wymianie z niemal wszystkimi zakątkami świata. Prawie każdy Europejczyk codziennie posługuje się przynajmniej kilkoma przedmiotami chińskiej produkcji, co istotniejsze nie tylko tymi z najniższej półki cenowej. Jak wynika z danych Banku Światowego, w samym roku 2005 nadwyżka osiągnęła wartość 101,9 miliardów dolarów³⁹.

Zysk w bilansie Chiny osiągają ograniczeniami względem importerów, zwłaszcza kosztownych dóbr wysokiej klasy. Operacja pozwala na sztuczne ograniczanie tempa wzrostu juana, a tym samym

³⁸ *Rozgrzana chińska gospodarka może nie wytrzymać tempa rozwoju*, Dziennik Polska-Europa-Świat 18.04.2006, s. 24.

dostarcza możliwości do manipulowania walutą i narzucania dumpin-
gowych cen⁴⁰. „W lipcu 2005 roku Ludowy Bank Chin zrewalutował
juana o 2,1% w stosunku do dolara. Słaby juan sprawia, że tanie chiń-
skie towary zalewają światowe rynki i uniemożliwiają producentom w
innych krajach konkurowanie z nimi. [...] Szef Banku powiedział, że
rewaluacja pomoże zmniejszyć napięcie w światowym handlu, ale nie
będzie miała wielkiego wpływu na deficyt wymiany z USA i UE w
handlu z Chinami”⁴¹. Nie można mieć więc wątpliwości, iż liczba
produktów z oznaczeniem *made in China* rosla będzie nieustannie.

Tabela 1: Wymiana towarowa ChRL i UE w miliardach Euro

	Import do UE	Eksport do Chin	Bilans handlowy UE
2000	74,4	25,8	-48,8
2002	89,6	34,9	-54,7
2004	126,9	48,1	-78,8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: China, BG Trade Statistics 17.06.2005.

„Coraz więcej firm przenosi swoją produkcję do Azji. Wszyscy dążą do obniżenia kosztów, a tam za miesiąc pracy płaci się robotnikowi od 30 do 50 dolarów. Chińskie buty, które sprzedaje się w polskich sklepach, u producenta można kupić za 3 do 6 zło-

³⁹ <http://siteresources.worldbank.org/INTCHWA/Resources/318862-1121421293578/chinaei.pol1>, z dnia 02.05.2006.

⁴⁰ *Rekordowe wyniki eksportu. Handlowy bilans Chin*, Gazeta Wyborcza, 25.08.2005, s. 26.

⁴¹ *Chiny: smok coraz bardziej elastyczny*, Rzeczpospolita, 20.07.2005, s. 19.

tych”⁴². I mimo że jednych ta coraz dalej idąca kooperacja przeraża, u innych zaś budzi entuzjazm, wzajemne powiązania zazębiają się coraz bardziej. Jak wynika z danych *Eurostat*, w roku 2004 Chiny były drugim po USA źródłem dla europejskiego importu (12,3% całości) i trzecim odbiorcą eksportu (5,0%). Reasumując – mimo iż do priorytetowej pozycji Stanów Zjednoczonych w bilansie handlowym Unii Chińczyków dzieli jeszcze ponad 10%, to kraj plasuje się na drugim miejscu, daleko pozostawiając za sobą kolejnego istotnego kooperanta – Szwajcarię. Również za Wielkim Murem rośnie znaczenie UE jako partnera handlowego: UE to druga po Japonii gospodarka. Z rocznym wskaźnikiem 13,9% wkładu na rzecz chińskiego importu. W eksporcie plasujemy się tuż za Stanami Zjednoczonymi z rezultatem 18,5%. Również w chińskim bilansie handlowym Europa znajduje się na drugiej, tuż po Stanach Zjednoczonych i przed Japonią, pozycji (od największego partnera w roku 2004 dzieliły Unię tylko 0,2%). Gospodarka europejska, w kategorii wymiany handlowej, jest więc dla Chin szczególnie ważna. Fakt ten, umiejętnie wykorzystany, może Europie przysporzyć wielu korzyści. Nadal jednak uwagę ekonomistów przyciąga gigantyczny deficyt handlowy Unii Europejskiej. Tabela 2 pokazuje jak prezentowały się transakcje gospodarcze Chiny-Unia w podziale na sekcje produkcyjne w roku 2004.

Niezaprzeczalnie Państwo Środka ma istotne znaczenie w handlu międzynarodowym, tym samym pełni adekwatną rolę w wymianie bilateralnej z UE. „Chińskie towary są bardzo tanie i dla-

⁴² *Chiński zimny przysznic*, Express Ilustrowany, 30.29.2005.

tego przynoszą korzyści ludziom o najróżniejszych dochodach”⁴³. Społeczeństwo zyskuje, europejscy przedsiębiorcy narzekają. Pomimo pozytywów, jakim jest spadek cen produktów (według niemieckich danych o 1,8% w roku 2005), konkurencja zwłaszcza w sektorze

Tabela 2: Wymiana handlowa Chiny – UE z podziałem na sektory w miliardach Euro

	Import	Eksport	Bilans
Towary rolne	2808	1222	-1596
Energia	1170	104	-1066
Surowce	73	534	460
Wyposażenie biurowe	40185	4388	-35737
Maszyny	6522	15192	8669
Chemikalia	3922	4352	430
Tekstylia i odzież	16040	514	-15526
Żelazo i stal	619	1245	626
Środki transportu	2556	6967	4412

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: China, BG Trade Statistics, 17.06.2005.

odzieżowym i wyposażenia biurowego jest wyniszczająca. „Nie można lekceważyć negatywnych skutków tej nieograniczonej limitami chińskiej ekspansji, bo w dłuższym horyzoncie czasowym spowoduje to zagrożenie stabilności ekonomicznej całej branży tekstylnej Unii, wywoła konieczność redukcji zatrudnienia i doprowadzi do wzrostu bezrobocia”⁴⁴. Źródła chronicznego lęku przed pełnym otwarciem na chińskie dobra tkwią więc daleko głębiej. Dane liczbowe o postępo-

⁴³ M. Zieliński, *Polska Chinami Europy?*, Wprost, 26.06.2005, s. 18.

waniach antidumpingowych wymierzonych w chiński handel, zaniżanie cen, nieuczciwa konkurencja, wyższy wskaźnik eksportowanych niż importowanych dóbr i inwestycji bezpośrednich skutecznie zniechęca Europejczyków. Unia Europejska poszukuje, więc tym razem „złotego środka”, „bo zamknąć się na wielki azjatycki kraj, nazywany dziś fabryką świata byłoby ekonomicznym i handlowym absurdem”⁴⁵. Patrząc z przeciwnej strony, Kraj Pod Niebem to jedno z najbardziej atrakcyjnych centrów do lokowania kapitału. Coraz bogatsi Chińczycy są skłonni wydawać więcej. Jak wynika z raportu z roku 2005, zaprezentowanego przez chińską Krajową Komisję Rozwoju i Reform hossa będzie teraz stymulowana głównie popytem wewnętrznym, kraj z rynkiem, którego nasycenie potrwa jeszcze kilkanaście lat jest więc prawdziwym rajem dla europejskich przedsiębiorców”⁴⁶.

W 2001 roku Chiny powróciły po 15 latach nieobecności do Światowej Organizacji Handlu. Kraj wiedziony potrzebą formalnego wpisania się w struktury światowego handlu – w obliczu ponad 40% udziału swych przedsiębiorstw w rynku globalnym oraz koniecznością pozyskania zagranicznego kapitału zobowiązał się do stopniowego otwarcia na inwestorów i towary zagraniczne⁴⁷. Niekwestionowanym faktem jest, iż Chiny są dopiero na początku swej drogi ku pełnej liberalizacji handlu, a jedynym racjonalnym nie prowadzącym do porażki rozwiązaniem jest implementowanie zasad WTO. Komunistyczna mentalność i specyfika cech narodowych powodują, iż Chiny

⁴⁴ <http://globaleconomy.pl/content/view/4/26>, z dnia 24.05.2006.

⁴⁵ W. Kedaj, *Jak powstało cesarstwo biznesu?*, Wprost, 4.11.2005, s. 16.

⁴⁶ *Chińczycy trzymają się mocno*, Gazeta Wyborcza, 25.07.2005, 8.

⁴⁷ T. Krawczyk, *Wejście smoka*, Gazeta Małych i Średnich Przedsiębiorstw, 1.10.2005., s. 14.

mimo stopniowego obniżania już od 1996 roku stawek importowych (do obecnej około 15 procentowej, właściwej dla reszty rozwiniętych krajów świata wartości), są nadal adresatem rozlicznych oskarżeń o ograniczenia importu⁴⁸. Bariery pozataryfowe, cła zaporowe, wysokie podatki na importowane dobra, czy restrykcyjne cła ilościowe to tylko kilka z ograniczeń, z których umiejętnie korzystają Chińczycy. Jak podaje H. Weiping podatek na niektóre modele motocykli to prawie 100% ich wartości, towar po wkroczeniu na rynek i opłaceniu od 13 do 17% VAT-u jest cenowo droższy o średnio 30-35% niż w kraju pochodzenia. Przedsiębiorcy narzekają jednak nie na samą wysokość stawek celnych, ile na ich nieprzewidywalność. Ta bowiem zależna jest od miejsca, w którym towar przekroczy granicę, posiadania indywidualnych preferencyjnych pozwoleń, niestabilnych, i niejednokrotnie nazbyt surowych kontroli fitosanitarnych i weterynaryjnych. Państwo, jak większość uprzemysłowionych gospodarek, prowadzi dywersyfikację towarów w zależności od kraju pochodzenia, jednakże stosując odmienne, niejasne normy wprowadza widoczną dyskryminację. Nieobliczalność i mała klarowność aktów prawnych stwarza atmosferę chaosu. Dodatkowo napięcia potęgują nadal istniejące ograniczenia dla działalności firm parających się handlem, czy restrykcyjna kontrola graniczna ponad 780 importowanych towarów⁴⁹. „Mimo twierdzeń chińskiego rządu, że bezpośrednie dopłaty do wszystkich produktów eksportowych, ustały 1 stycznia 1991 roku, to partnerzy

⁴⁸ H. Weiping, *Zewnętrzne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Chin w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] K. Tomala, K. Gawlikowski (red.), *Chiny; Rozwój Społeczeństwa i Państwa na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2002, s. 129.

⁴⁹ Tamże, s. 126-127.

handlowi skarżą się, że chińscy eksporterzy mogą korzystać z polityki kredytowej, zwrotu podatku od eksportowanych towarów, preferencyjnej polityki podatkowej i polityki uprzywilejowania w zaopatrzeniu w energię i surowce⁵⁰. W kolektywistycznej gospodarce zakorzeniana jest brak przywiązania do praw autorskich, te naruszane są codziennie przez niemal każdego obywatela. Na podobne straty napotykają nie tylko wytwórcy oprogramowań, czy filmów wideo, ale usługodawcy w zetknięciu z hermetycznym rynkiem usług chińskich. Ze względu na uciążliwość działań limitujących, problemy z zatrudnieniem siły roboczej, wymogi formalne *joint venture* odsetek usług zagranicznych w stosunkach obustronnych UE i ChRL jest niewielki⁵¹.

Mimo, iż kraj nakierowany jest na prorynkowość i wolną konkurencję, to zjawisko dumpingu zwłaszcza w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych i utrzymania stanu niskiego bezrobocia posunięte jest bardzo daleko (niektóre z konglomeratów posiadają uprawnienia do wystosowywania stawek cenowych). Utrudnieniem jest przemysł oraz przywiązanie do tradycyjnej w kraju biurokracji i rozbudowanego aparatu administracji. Kraj, mimo intensywnych starań o inwestycje zagraniczne, ogranicza dostęp do sektorów szczególnie ważnych dla narodowej gospodarki oraz tych podlegających nieoficjalnej ochronie⁵².

Reasumując, przed Chinami stoi szereg wymagań odnośnie pozornie zliberalizowanego handlu – partnerzy domagają się respektowania zawartych w umowie o WTO przyrzeczeń: poprawy dostępu

⁵⁰ Tamże, s. 127.

⁵¹ Tamże, s. 128.

do rynku wewnętrznego towarów i usług, dopuszczenia do zamówień publicznych, ograniczenia barier taryfowych i pozataryfowych we wspólnej wymianie handlowej. „Europejska opinia publiczna potrzebuje konkretnych rezultatów, aby traktować chińską potęgę gospodarczą nie jako zagrożenie, lecz szansę – powiedział J. M. Barosso, wyjaśniając, że obok usuwania nierównowagi w wymianie handlowej konieczny jest także postęp w kwestii praw człowieka”⁵². By ekspansja nie była niebezpieczeństwem, a stała się zgodnie z założeniami każdej wymiany handlowej obustronną korzyścią, wzajemne relacje wymagają wyważonych kompromisów. Aby Europa mogła wymagać, sama musi wejść na drogę ustępstw. Dopóki obydwie strony ustanawiają ograniczenia, dopóty nie może być mowy o jakichkolwiek profitach we wzajemnych stosunkach handlowych. Chińskie przywiązanie do widowiskowych rezultatów i nie oparte o zasady *fiar play* zabiegi są większym zagrożeniem od europejskiego lawirowania w lukach prawa.

4. Złoty środek, czyli jak czerpać obustronne korzyści?

Prognozowanie przyszłości odbywa się w oparciu o dotychczas wypracowane wzorce. Wskazana przez D. Milczarkę metoda teoretyczno-jakościowa pozwala zauważyć, jak przez światową arenę dominacji przewijają się kolejne mocarstwa. „Rozwój każdego z nich przebiegał zgodnie z kolejnymi fazami: inicjacyjną (początkowego, mniej lub bardziej szybkiego wzrostu potęgi), przejściową (dynamicznego umacniania potęgi) oraz pełnego wzrostu, kiedy

⁵² Tamże, s. 109.

⁵³ W. Kedaj, *Jak powstało...*, dz. cyt., s. 16.

pojawiają się już pewne symptomy osłabienia pozycji mocarstwowej. Wymiana na pozycji czołowego mocarstwa także odbywa się etapami – najpierw pojawia się pretendent do odgrywania wiodącej roli, następnie kwestionuje on status hegemonu, aby następnie w wyniku dekompozycji starego układu sił samemu objąć dominującą pozycję⁵⁴. Dodatkowo, jak stwierdza G. Modelski, w stosunkowo gorszym położeniu znajdują się kraje o owszem gigantycznym potencjale rozwojowym, ale zapóźnione technologicznie, stosujące merkantylizm w wymianie handlowej, marginalizujące rolę obywateli, ograniczające wolność mediów oraz te z dużym zapleczem militarnym⁵⁵. Najbardziej zasadne w tym przypadku wydaje się respektowanie i przyjmowanie za własne rozwiązań wypracowanych na szczeblu międzynarodowym, przez państwa o demokratycznych strukturach rządów, z jednoczesnym uwzględnieniem wyższości praw ekonomicznych nad politycznymi. Według panujących współcześnie przekonań najbardziej dynamicznie rozwijające się gospodarki oparte są na następujących wspólnych przesłankach: równowadze budżetowej, minimalnym udziale kosztów pracy w generalnych wydatkach ponoszonych na działalność wytwórczą, wzrastającym poziomie wydajności produkcji dzięki korzystaniu z nowoczesnych technologii, restrukturyzacji i zastępowaniu nierentownych sektorów przez te o wysokiej wartości dodanej, ograniczonym interwencjonizmie państwa, uregulowanym poziomie cen surowców i energii oraz

⁵⁴ D. Miłczarek, *Potencjał Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych*, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 133.

⁵⁵ G. Modelski, *From Leadership to Organization*, [w:] V. Borschire, Ch. K. Chase-Dunn (red.), *The Evolution of Global Politics*, [z:] <http://faculty.washington.edu/modelski/evolution3.html>, z dnia 12.06.2006.

energii oraz otwartości i liberalizmie w handlu⁵⁶. Taki model jest bowiem w stanie zapewnić sukcesywny i efektywny wzrost ekonomiczny, który zagwarantuje wysoką, a co najważniejsze względnie trwałą, pozycję ekonomiczną państwa.

Tabela 3: Wskaźniki makroekonomiczne państw w UE i Chinach

	Powierzchnia (mln km ²)	Ludność (Świat = 100)	PKB (mln EUR)	Wzrost PKB (% rocznie)	PKB/os (EUR)	Przyrost zatrudnie- nia (% rocznie)	Wzrost wydajności pracy (%)
Dane na rok 2003							
UE	3,9	7	9 458	2,4	22 300	0,2	0,9
Chiny	9,6	20	1 326	9,5	1 020	1,0	41,6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: China, BG Trade Statistics 17.06.2005, s. 1, China at a glance, [z:] http://devdata.worldbank.org/AAG/chn_aag.pdf, z dnia 29.04.2006, Chalas M., Unia Europejska w liczbach, Instytut Europejski, Łódź 2005, s. 22-23, Raport KE na wiosenny szczyt Rady Europejskiej 26.03.2004. Wdrażanie Strategii Lizbońskiej, Urząd Oficjalnych Publikacji WE, Luksemburg 2004, s. 38.

W chwili obecnej fazę pełnego wzrostu przechodzą Stany Zjednoczone, tym samym dzierżą one tytuł hegemonu. Jednocześnie zaobserwować można pierwsze symptomy pogarszania się amerykańskiej koniunktury, co pozwala wnioskować, iż USA utraci w przyszłości pozycję dominującą. Pomimo, iż państwo nadal pozostanie liczącą się siłą ekonomiczną, to tranzycja dokona się na rzecz jednego z obecnych członków systemu wielobiegunowego. Prezydentem do prymatu jest Unia Europejska, której państwa członkowskie przeszły pomyślnie fazę inicjacji, a następnie wkroczyły w etap

⁵⁶ A. K. Koźmiński, *Zarządzanie międzynarodowe Konkurencja w klasie światowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1999, s. 32-33.

umacniania swojej potęgi. Jednocześnie coraz otwarciej mówi się o przyszłej dominacji Chin. Niekwestionowane są zasługi kraju w pomnażaniu kapitału, porywającym tempie rozwoju, implementowaniu technologii czy budowaniu potęgi handlowej. Chiny dokonują skoku gospodarczego o skali przewyższającej jakikolwiek awans w historii współczesnej gospodarki.

Konfrontacja wskaźników gospodarczych pokazuje, że Chiny nie dorównują Europejczykom w ogólnie rozumianym pojęciu makroekonomii, jednakże analiza potencjału rozwojowego, a także nierozwiązana kwestia deficytu, pozwala twierdzić, iż kraj ten poważnie zagraża konkurencyjności międzynarodowej Europy. „Istnieje także potężna różnica mentalności. Europejczycy są zadowoleni z siebie i przypominają rozleniwione niedźwiedzie. Azjaci zaś to drapieżne tygrysy, które chcą pracować nie 35 godzin tygodniowo jak obywatele UE, a 70. Dla Chińczyków element ludzki jest nieistotny, jest drobiną w uniwersum i to najbardziej kontrastuje z europejskim indywidualizmem. W Chinach siłę mają tylko wielkie organizacje. Natomiast w Europie pojedynczy człowiek ma poczucie, że może zmienić rzeczywistość”⁵⁷. Czy kontrast ten może przynieść Europie jakiegokolwiek pozytywy? Wyższa produktywność, zaplecze siły roboczej, unowocześnianie gospodarki, nacisk na poprawę jakości i kreowanie własnych chińskich marek, jak Lenoro i TCL, stopniowo doprowadzą do osłabienia potęgi handlowej Europy. Zdefiniowanie ram czasowych zjawiska jest trudne, reforma przynosi pozytywne owoce i nie ulega wątpliwości, iż Chiny sięgną niegdyś po rolę hegemonia światowej gospodarki. Fakt ten może jednak nastąpić w

dużo odleglejszej niż przypuszcza większość badaczy przestrzeni czasowej. Bo jak uważa K. Tomala reformom nie można umniejszać zasług, lecz nie należy ich tylko gloryfikować. To one zrodziły szereg nowych problemów o wadze daleko przekraczającej dylematy europejskie. Problemy trudne do przezwyciężenia w ortodoksyjnym komunizmie mogą na długo spowolnić tempo przejścia prymatu, a gdy Chiny obejmą przywództwo znacząco go skrócić, jednocześnie wążąc na stabilizacji ładu międzynarodowego. „Ponadto wydaje się, że koniecznie należy uwzględnić mało brany pod uwagę fakt, że ewentualne przyszłe supermocarstwo – aby rzeczywiście nim być – musi dodatkowo mieć możliwość oddziaływania na otoczenie międzynarodowe za pośrednictwem nie tylko instrumentów gospodarczych”⁵⁸. Bo jeżeli można wyobrazić sobie Chiny jako głównego propagatora trendów w ekonomii, czy handlu, to już trudniej w kwestiach politycznych i społecznych, a zupełnie przeraża myśl o chińskiej dominacji militarnej i kulturalnej.

Unia Europejska ma jakkolwiek szanse na chwilową dominację, sprzyjający będzie okres pomiędzy spowolnieniem gospodarki Stanów Zjednoczonych a ustabilizowaniem się pozycji Państwa Środka. Do osiągnięcia celu wskazane jest zwiększenie inwestycji, które nie może obejść się bez obniżenia stóp procentowych, wykreowania dogodnych warunków do finansowania przedsięwzięć, zwiększenia poziomu oszczędności i zintensyfikowania nakładów na

⁵⁷ *Lęki europejskiego biznesu*, Magazyn Menadżerów, z dnia 01.10.2005, s. 5.

⁵⁸ D. Milczarek, *Potencjał Unii Europejskiej...*, dz. cyt., s. 137.

badania i rozwój (B+R)⁵⁹. Ekonomiczne parametry oraz wiara w potencjał i samozaparcie Europy pozwalają mieć nadzieję, iż szanse, przed którymi stoi Unia XXI wieku, będą wykorzystane i w tym przypadku pozwalając na rozbudzenie drzemiącego w niej potencjału⁶⁰.

Dla Europy nadszedł właściwy moment, by zastępując pasywne podejście aktywną polityką przemian przebudzić się z zimowego snu. Tańsza produkcja, uzyskana obniżeniem podatków, które kosztem ograniczonych świadczeń socjalnych są realne do osiągnięcia, to jedyna droga rozwiązania problemów gospodarczych. Groźna przestanie być wówczas tania gospodarka Chin, a rosnące inwestycje zintensyfikują wzrost gospodarczy. Europa winna ponownie przeanalizować, które obszary mają znajdować się w wyłącznej kompetencji organów Wspólnoty (może warto rozważyć kwestie podatkowe i socjalne) i ostatecznie podjąć decyzję o chociażby minimalnej ingerencji również w sferę polityki. Obszary kooperują, a nierozważne decyzje dyplomacji odbijają się niekorzystnie na gospodarkach państw członkowskich, wzmagając regionalne różnice rozwojowe. Równie ważny czynnik to zaprzestanie masowej produkcji aktów prawnych i ograniczenie piętrzącej się biurokratyzacji na rzecz oddolnych inicjatyw społeczeństwa oraz efektywnej implementacji obowiązujących przepisów. Tylko taka ścieżka pozwoli na zwiększenie zaufania do instytucji, a droga do serc Europejczyków jest jednocześnie jedyną ścieżką do poszerzania

⁵⁹ T. Lüthje, *Wzrost gospodarczy – perspektywy i wyzwania*, [w:] J. D. Hansen (red.), *Ekonomiczne aspekty integracji europejskiej*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2003, s. 74-82.

⁶⁰ D. Milczarek, *Potencjał Unii ...*, dz. cyt., s. 21-22.

kompetencji i wprowadzania ulepszeń do europejskiego eksperymentu. Należy bowiem uzmysłwić sobie, że bez ram Wspólnoty Europie grozi destabilizacja i pożegnanie się z tytułem potęgi gospodarczej. Unia musi ostatecznie sformułować swą konstrukcję formalno-prawną. By było to możliwe, narodom trzeba uzmysłwić, iż Stany Zjednoczone wraz z homogeniczną kulturą nigdy nie zostaną powielone na fundamentach zróżnicowanej, a przez tę różnorodność jakże bogatej Europy. Europa powinna uczyć się od swojego wroga, bo potrzeba jej chińskiego samozaparcia i wierności swojej (europejskiej) rodzinie.

Produktywny wysiłek i wspólna energiczna praca pozwolą ratować konkurencyjność europejskiej kapitalistycznej gospodarki. Jeżeli Unia przestanie koncentrować swoje działania tylko na podium złotego medalisty, a usatysfakcjonuje się utrzymaniem stabilnej pozycji numer dwa, skorzysta na tranzycji daleko bardziej niż zacięte w walce Chiny i USA. Mierząc siły na zamiary Europa może pozostać symbolem porządku i ładu w aspekcie ekonomii, handlu, zapleczem kultury i dobrobytu. A zagrożenie ze strony targanego wewnętrznymi destabilizacjami i ciągle niedemokratycznego mocarstwa może przerodzić się w szansę, której nie można przegapić.